

teraz
Praca + szkoła
+ szkolenia
w poniedziałek
z Dziennikiem

7 Dziennik Bałtycki

Nakład 21 979 egz.
nr 261A (18 243A)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł
w tym 7% VAT

w poniedziałek
z Dziennikiem
Bałtyckim
Sport



WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 5/6
☎ 301-48-11 do 14 wew. 242

niedziela 7 listopada 2004 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Chińczyk z polskim sercem
Najlepszy uczeń Gdyńskiego Liceum Autorskiego



Rozmowa z bp. Szlagą
Czy Jezus był szczęśliwy?



Ćwiczą na korytarzu
W wielu szkołach nie ma sal gimnastycznych



2 W CZEPKU URODZONY 5 KOŚCIÓŁ II RAPORT

Gdańsk. Ty też możesz ich odwiedzić

DRZWI OTWARTE

Hospicjum to też Życie



Naszego fotoreportera zdziwiła pogodna atmosfera w hospicjum. Na zdjęciu siostra Jolanta z Mirosławem Łępkowskim. Na drugim planie Ryszard Kasieński.

O bok hospicjów dziś nie wolno przejść obojętnie. W całym kraju placówki uczestniczące w akcji „Hospicjum to też życie” otwórz swoje drzwi. Każdy może wejść do środka i porozmawiać z pracownikami i wolontariuszami.

- My nie pracujemy w umieralni. Hospicjum jest dobrze wyposażoną placówką z fachowym personelem. Jesteśmy potrzebni osobom, które nie są już leczone objawowo - mówi Piotr Krakowiak, dyrektor Hospicjum im. Eugeniusza Dutkiewicza w Gdańsku.

Przemoc ruchu hospicyjnego już dziś służą krótkie materiały filmowe w telewizji oraz Internet. W portalu www.hospicja.pl można znaleźć wszystkie informacje związane z opieką paliatywną na terenie Polski.

5 Gdańsk. Śpiewający kościół

Magia scholi ze św. Mikołaja przyciąga słuchaczy z całego Gdańska. Można jej posłuchać podczas niedzielnej mszy studenckiej o godz. 19. Ma swoich wiernych miłośników od lat.



7 Gdynia. Koncert Michała Urbaniaka

Michał Urbaniak jest niewątpliwie tym z polskich jazzmanów, któremu udało się zrobić największą komercyjną karierę na świecie. W niedzielę znów zagra w Trójmieście.



8 Saga. Ród Donimirskich

Rodzinną opowieść wypadałoby zacząć od Donimierza, gniazda rodzowego kaszubskiej szlachty herbu Brochwicz. Stamtąd to w połowie XVII wieku Wojciech przeniósł się na Powiśle.



REKLAMA

Partner wydania
niedzielnego

PROKOM
SOFTWARE SA

Więcej o akcji czytaj na str. 4

W CZEPKU URODZENI

Artysta z piłą łańcuchową

Jest szczęśliwym młodym artystą, bo... właśnie kupił sobie solidną piłą łańcuchową, tydzień temu się zaręczył, udało mu się znaleźć lokal na pracownię. A w ostatni czwartek dostał Nagrodę Miasta Gdańska dla Młodych Twórców w Dziedzinie Kultury.

Paweł Sasin ma świadomość, że bez Mecenatu Rodziców nie byłby młodym dobrze zapowiadającym się rzeźbiarzem. To dzięki nim ma co jeść, ma gdzie mieszkać, mógł się kształcić, a teraz może spokojnie pracować i czekać na swój „złoty artystyczno-financeowy” strzał.

Przy okazji - anegdota: niedawno w jednej z gdańskich galerii sztuki jedną z jego ceramik. Dostał odszkodowanie. Dłu-

go się nie zastanawiając przeznaczył uzyskane w ten sposób pieniądze na zakup pierścienia z siedmioma brylantami dla swojej wybranki - Marysi Wróbel.



Paweł Sasin

Fot. Robert Kwanak

Oświadczyny zostały przyjęte.

Ale wracając do piły. Zastanawiać się można, po co właściwie potrzebna artysty piła. Otóż ulubionymi materiałami są dla Pawła drewno, ceramika i metal, a cuda ma wyczarowywać z nich małe, ale niezwykle duże i rozmiarów. Przydaje się więc solidne narzędzie, np. do pocięcia pnia drzewa.

- Miecz cięcia tej piły ma metr długości - opowiada z dumą Paweł. - Będzie mi więc o wiele łatwiej przy grubych pniach.

Niektóre dzieła Pawła można oglądać na stałej ekspozycji w foyer Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku oraz na wystawie pokonkursowej w klubie studenckim Żak.

Zuzanna Marciniak

Chińczyk z polskim sercem

Przywędrował do Polski z rodziną przed dziesięć laty z dalekich Chin i tak mu się tu spodobało, że został jednym z najlepszych licealistów w naszym kraju. Tian Li, no, ceramika i metal, a cuda ma wyczarowywać z nich małe, ale niezwykle duże i rozmiarów. Przydaje się więc solidne narzędzie, np. do pocięcia pnia drzewa.

- Polska stała się moją drugą ojczyzną, studiować chciałbym jednak za granicą - mówi Tian Li. - Jestem ambitny i chcę dostać się na Harvard, jedną z najbardziej renomowa-



Tian Li

Fot. Szymon Ptasnik

nych uczelni na świecie, a potem zając się biotechnologią.

Po przeprowadzce z Chin Tian Li przez dwa lata uczył się pilnie języka polskiego, aby móc uczęszczać do gdańskiej szkoły. Efekt: imponujący nienaganny akcent i bogate słownictwo.

- Nauczyć się tego to nie była prosta sprawa, bo język chiński jest zupełnie inny od polskiego, nie ma w nim np. odmiany słów przez przypadki - wspomina Tian Li. - Na dodatek, dostępne na rynku słowniki polsko-chińskie są niedokładne i bardzo ubogie w słownictwo. Kto wie, może w przyszłości sam pokaże się o napisanie takiego słownika?

Szymon Szadurski

Twoje imieniny

Antoni

■ Imię męskie wywodzi się od notowanego w historii Rzymu od II w. p.n.e. możnego rodu Antoniuszy. Oznacza członka tej rodziny.

■ Odnacza się wrodzonym poczuciem sprawiedliwości i zdolnościami przywódczymi. Lubi skupiać na sobie zainteresowania i otoczenia, nie przepada za krytyką. Świetnie sprawdza się w życiu rodzinnym.

Ernest

■ Wywodzi się od staroniemieckiego słowa ernust, czyli zapal, walka. Określa więc wojowniczego i bitnego męża.

■ Jest obdarzony wielkim sercem. Zawsze ma własny pogląd na dany temat. Jest bardzo zdolny, ale nie zawsze pracowity. Lubi wygodę, dalekie podróże i dobrą muzykę.

Żytmir

■ Starosłowiańskie imię męskie oznaczające miłującego pokój. Bardzo znanym jego odpowiednikiem jest Miroslaw.

■ Jest zmienny w nastrojach i zamknięty w sobie - trudno zrozumieć, co myśli i czuje. Nie należy do miłośników komfortu i elegancji, największą wartością jest dla niego święty spokój. Lubi przyrodę i dobrą lekturę.

Znani z Pomorza

■ Antoni Szczyt - wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM w Gdańsku

■ Antoni Pawlak - poeta, publicysta, wydawca

■ Antoni Szymański - przewodniczący Komisji Zdrowia Samorządu Woj. Pomorskiego

■ Ernest Kaczmarek - trener tańca sportowego

Tydzień wyborów

Głos dla każdego, a dla posłanki telefon

Podobno całe życie człowieka polega na nieustannym dokonywaniu wyborów. Ale miniony tydzień był pod tym względem wyjątkowy, nie tylko z powodu prezydenckiej elekcji w USA.

Imperializm nie przejdzie

Tegoroczne wybory w Stanach okazały się jeszcze większym skandalem niż tamte sprzed czterech lat. Otóż Amerykanie, w imperialistycznym zadufaniu i bucie, wybrali sobie prezydenta sami, nie oglądając się na resztę świata. A ta akurat chętnie widziałaby kogoś zupełnie innego w Białym Domu. Odmowa prawa do wybierania amerykańskiego prezydenta przedstawicielom europejskich elit oraz bin Ladenowi i talibom różnej maści, to jawne naruszenie karty praw człowieka ONZ. Janeków za ten potwarz powinny spotkać surowe sankcje międzynarodowe. A jakby przy okazji jakiś terrorysta coś im wysadził w powietrze albo zatrął, to niech się gupio nie dziwi, bo sami sobie winni.

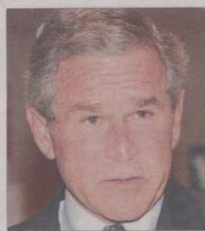
Nie wiecie kogo - weźcie naszego

Ukraińcy też wybierali prezydenta. Obaj główni kontrkandydaci przeszli przez pierwszą turę, lew i teraz jest zagwozdka.

Pewien scenariusz wyjścia z impasu zarysował się po radiowym wywiadzie Lecha Wałęsy. Otóż wyznał on, że w ciągu pięciu lat swojej prezydentury zrobił więcej

rozważnie odrzucone przez rodaków.

Zresztą Kwaśniewski też zrobił dla Ukrainy i jej gospodarki Kuczmy niemało. Jakby im Wałęsa nie pasowała, to możemy, bez bólu, odstąpić im Olka.



George Bush

Fot. PAP/AP



Anita Blochowska

Fot. Przemysław Świdziński



Józef Oleksy

Fot. archiwum



Lech Wałęsa

Fot. archiwum

dla Ukrainy niż dla Polski. W tej sytuacji nasz noblista jawi się jako naturalny, kompromisowy kandydat do „wzięcia Kijowa”. W dodatku mógłby tam sobie spokojnie realizować swoje koncepcje Unii Europejskiej i NATO-bis, tak nie-

wał, to możemy, bez bólu, odstąpić im Olka.

Przesłuchanie z Marią

Za to lewicowi członkowie komisji w sprawie Orlenu grożą, że wybiorą... się na

zieloną trawę. Chcą w ten sposób słusznie zaprotestować przeciw podłym praktykom swoich prawicowych kolegów dręczących Bogu ducha winnych prezydenta Kwaśniewskiego i marszałka Oleksego. A to o szpiega Alganowa chcą ich pytać, a to ich żonem zaglądać w papierozy. Czego ta prawica chce od pani Marii Oleksy? Akcje Warty kupiła - źle, do rady nadzorczej poszła - też nie-dobrze. Było ją na państwowy zatrudnić, panie Józefie. Najlepiej zamiast brata w konsulacie w Monachium i byłby spokój.

Wzięta na numerek

Inny dylemat miała natomiast posłanka Anita Blochowska. Nie, nie będziemy znów przypominać jej słynny odzywek, z tego śmiałym się w poprzednim sezonie. Nie mogła się ona zdecydować jaki model telefonu komórkowego wybrać. Ostatecznie zdecydowała się na ten, który producent ofiarował jej za darmo. W zamian obiecała pokazywać się z nim przed telewizyjnymi kamerami. Jakież było jej rozczarowanie, gdy okazało się, że to dziennikarska prowokacja. Tak dać się podejść? Nie do wiary. A podobno w pabianickiej młodzieżówce, gdzie pani Anita zaczynała partyjną karierę, miała ksywkę „Zyleta”. Ni w ząb nie rozumiemy. Prawda, zyletki bywają tępe, ale żeby do tego stopnia?

Dariusz Szreter

Z GŁOWĄ

Nie zmienia się władzy w okresie zagrożenia.

Longin Pastusiak, marszałek Senatu, o ponownym wyborze Georga Busha, Poranny magazyn TVN 24, 4 listopada

BEZ GŁOWY

Budowa autostrad to jest biznes w układzie ciągniętym

Marek Pol, były wicepremier i minister infrastruktury, Debata, TVP 1, 4 listopada

Dziennik Bałtycki

z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

REKLAMA

OPEL KONOCAR

zatrudni:

- na stanowisko

Kierownika

Działu Mechaniczno-

Blacharsko-Lakierniczego

z doświadczeniem.

Oferty pisemnie:

80-314 Gdańsk,

ul. Grunwaldzka 303.

2991264

Szóstoklasisto!
Sprawdź się przed próbą!

we wtorek
w Dzienniku

korki we wtorki

z GWO

GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OSWIATOWE

Gdynia. Zapraszamy do wspólnego zdjęcia

Uśmiech do obiektywu!



Grupa Rekonstrukcji Historycznej podczas ubiegłorocznej Parady Niepodległości. Fot. S. Ptaszko

W czwartek, 11 listopada, punktualnie o godz. 13, stań pod balkonem Centrum Kultury i Rozrywki „Geminii”. Już dziś zarezerwuj w terminarzu tę godzinę i zapamiętaj, że druga taka szansa może się nie powtórzyć.

O czym mowa? O historycznym zdjęciu, które zrobimy gdynianom w ramach obchodów 86. rocznicy odzyskania niepodległości przez Pol-

skę. Wielkie zdjęcie opublikujemy 14 listopada w niedzielnym wydaniu „Dziennika Bałtyckiego”. Jeśli chcesz, by na zdjęciu rozpoznali cię znajomi, zabierz ze sobą coś złotego, czerwonego, śmiesznego, coś, co wyróżni cię z tłumu.

Tego dnia gdynianie obejrzą też wielką paradę, która wyruszy z Placu Konstytucji w samo południe.

Zapraszamy wszystkich do udziału w obchodach - mówi Joanna Grajter, rzec-

nik prasowy Urzędu Miasta Gdyni. - Chcemy, aby gdynianie radovali się z odzyskania niepodległości.

Ubiegłoroczną paradę obejrzało 40 tysięcy ludzi.

Teraz też organizatorzy robią wszystko, aby już za kilka dni przy ul. 10 Lutego zgromadziły się tłumy gdynian. W barwnej paradzie wezmą udział władze miasta, przedstawiciele Akademii Marynarki Wojennej, Akademii Morskiej, Cechu Rzemiosł Różnych, historyczne postacie i wielu znanych gości.

Po paradzie, w Gemini, rozpocznie się festyn w stylu lat 20. ubiegłego wieku. Będzie można spotkać się z ciekawymi ludźmi, obejrzeć rysunki, obrazy i filmy opowiadające o morzu i dziejach Gdyni. Aktorzy Teatru Miejskiego i Teatru Muzycznego przeniosą nas w magiczny świat kabaretu lat 20., poszaleć będzie też można na podwiozku tanecznym „Five o'clock”.

Izabela
Kasperska-Heidrich

Bilety do kina czekają

Pięć podwójnych zaproszeń do kina Silver Screen czeka na naszych Czytelników, którzy 11 listopada chcieliby wybrać się na specjalny pokaz filmu „Przedwiośnie”. Wystarczy w poniedziałek o godz. 10 zadzwonić pod nr tel. 660 65 00 i odpowiedzieć na pytanie dotyczące parady zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Gdyni lub w biuletynie informacyjnym „Ratusz”.

Gdynia. Świętujemy urodziny

Kurier ma cztery lata



Tak się w niedzielę sprzedaje nasz „Dziennik”. Fot. Sławomir Ptaszko

Już cztery lata „Dziennik Bałtycki” jako bodajże jedyna gazeta w kraju posiada niedzielne wydanie. Najpierw, 5 listopada 2000 r. zaczęła ukazywać się gdynska edycja nazywana Kurierem Gdyniskim lub gdynską „7”. Razem z kilkunastoosobowym zespołem młodych dziennikarzy miałem przyjemność współtworzyć - to pionierskie na polskim rynku prasowym przedsięwzięcie wydawnicze. Wykorzystując gdynski patriotyzm oraz silne poczucie odrębności, przywiązanie do tradycji i Kościoła zaproponowaliśmy gazetę odnoszącą się do tych potrzeb.

Mimo trudności z dystrybucją (wiele kiosków i punktów sprzedaży nieczynnych

w niedzielę) gazeta znalazła swoich stałych odbiorców.

Co tydzień około 10 tys. egzemplarzy trafiało pod „gdynskie strzechy” wywołując żywy odzew w postaci licznych telefonów i listów do redakcji, wzbogacając zawartość gazety o nowe propozycje tematyczne.

13 października 2002 r. hucznie obchodziliśmy wydanie jej setnego numeru. Nakład niedzielnej wydania wynosił wtedy 21.700 egzemplarzy, ale były to już obie edycje - gdynska i gdańska. Zyciulwe przyjęcie Kuriera Gdyniskiego zachęciło naszego wydawcę do uruchomienia w czerwcu 2001 r. niedzielnej wydania dla Gdańska i Sopotu.

Tadeusz Woźniak

Gdańsk. Przyjdź na Paradę Niepodległości

Pospolite ruszenie

Kilka tysięcy uczestników, ponad setka pojazdów, gołębie, balony i biało-czerwone przebrania - tak wyglądała zeszłoroczna Parada Niepodległości w Gdańsku. W tym roku, 11 listopada także uczymy dzień niepodległości. Będzie jeszcze dłuższa, a organizatorzy zapowiedzieli dodatkowe atrakcje.

Silą parady są jej uczestnicy, każdy z nich jest najważniejszy, każdy może pokazać się na niej z jak najlepszej strony - mówi Lech Parell, pomysłodawca i jeden z organizatorów parady. - Przypomina ona trochę pospolite ruszenie, lecz największa siła tkwi właśnie w jej żywotowości i spontaniczności.

W tym roku po paradnym przemarszu uczestnicy święta spotkają się na Targu Węglowym. Jeśli pogoda dopisze będzie można poszybować do góry balonem, posiedzieć w zabytkowym samochodzie i skosztować



W takim dniu wszyscy mieszkańcy maszerują razem ulicami Głównego Miasta. Fot. R. Kwiatkiewicz

pysznej zupy sporządzonej specjalnie z okazji 11 listopada.

Parada rozpocznie się w czwartek o godz. 10.30. Z Targu Rybnego pod pomnik Jana III przejdziemy trasą: Podwale Staromiejskie-Stolarska - Heweliusza-Korzenna-Kowalską-Targ Drzewny.

Transmisję z przemarszu na żywo relacjonować będzie TVP 1. Na sprawozdawcę tego co będzie się działo wybrano znanego prezentera TV Tomasza Kamela.

Hitem parady będzie Lista Obecności. W specjalnej wkładce do naszej gazety, która ukaże się w środę 10 listo-

pada zamieścimy kupon. Wszyscy, którzy wrzucą go do urny, która będzie stała przed wejściem do redakcji na Targu Drzewnym (obok pomnika Sobieskiego), znajdą swoje nazwisko w niedzielnym wydaniu Dziennika, 14 listopada, w Gdańsku.

(mart)

Konferencja. Chronić dzieci

Odpowiedzialność

Klasyfikacja przekazów medialnych, wykluczenie scen przemocy, wulgarnych i obscenicznych oraz regulowanie dostępności przekazu - to podstawowe założenia obywatelskiego projektu ustawy o ochronie małoletnich przed szkodliwymi treściami w środ-

kach masowego komunikowania.

Według projektodawców, najważniejszym instrumentem ustawy jest klasyfikacja przekazów, która ma rozróżnić produkty w zależności od dopuszczalnego wieku odbiorcy oraz wskazywać na zawarte w nich treści. (PAP)

R E K L A M A

bramy • drzwi • napędy

PRODUCENT APROBATA TECHNI www.beditom.pl
Promocja z okazji 10-lecia firmy Beditom
oraz otrzymania certyfikatu ISO 9001:2000

Okazja !!!
brama automatyczna
już od 2499 zł netto

Gdynia, ul. Północna 1D, tel. 667 37 10, 663 98 80
Gdańsk Orunia, Trakt św. Wojciecha 361, tel. 324 94 77
Gdańsk, ul. Beniowskiego 5, (box 31), tel. 554 92 95

JESTEŚ STUDENTEM ZAOCZNYM?

Szukasz pracy, która zapewni Ci nie tylko środki na opłacenie studiów?

MAMY PRACĘ

którą możesz doskonale połączyć ze studiami.

Tel. 058/320-73-59, 320-73-58

w poniedziałek
z Dziennikiem

Praca +szkoła
+szkolenia

RAPORT:
dorabiamy do pensji
w Pomorskiem

Gdańsk. Odwiedziny to też pomoc

Miejsce dla żywych

Krystyna jest recepcjonistką medyczną w Hospicjum im. Eugeniusza Dutkiewicza w Gdańsku. To ona ma zazwyczaj pierwszy kontakt z rodzinami, które szukają miejsca dla swoich bliskich.

Siedzi przy biurku, na którym stoi komputer, centralka telefoniczna i kubek z kawą. Kobieta ma na sobie zielony sweter. Przegląda gazetę. Jest ciepło i miło. Na przeciwko biurka stoi kominek, przy nim dwa fotele. Na ścianie wisí obraz Anioła Stróża. Dzwoni telefon.

- Dzień dobry... ale proszę nie płakać... spokojnie. Chory ma skierowanie? A leczenie objawowe już się zakończyło? - pyta spokojnie Krystyna Berendt.

- Oczywiście. Może być skierowanie w książeczce. To nic złego oddać chorego do hospicjum. W tych ostatnich dniach potrzebna jest fachowa pomoc - dodaje.

Kwiat albo chmura

Jest godzina 10 rano. Do hospicjum przychodzi pierwszy odwiedzający. Mężczyzna z reklamówkami pełnymi owoców idzie po schodach do sali, w której leżą chorzy.

- Halo! Widzę, że w dwóch prawdziwa uczta... pomańczę cię szykuje. A tu niestety... nie mogę pana wypuścić... - Krystyna nie do końca życzliwa.

- Już... nie zdążyłem... - mężczyzna pyta powoli. - Nie mogę pana wypuścić bez worków na buty - Krystyna wręcza ochraniacz. Mężczyzna uśmiecha się z ulgą.

Zza blatu biurka Krystyna widzi różne reakcje i gesty ludzi.

Smutek, rozpacz, radość - tu mieszają się skrajnie odmienne uczucia.

- Rodzina płacze, gdy zostawia chorego. Potem znów, gdy ten umiera. To trwa kilka dni, czasem kilka miesięcy - mówi Krystyna. - Radość widzę u chorych. W lecie wystawiamy niektórym łóżko do ogrodu. Potrafią godzinami opowiadać, że taki kwiat widzieli albo taką chmurę.

Żeby niczego nie przeoczyć

Jest godzina 21. Ci, którzy spali w dzień. Teraz nie zasną... czasem do rana. W salach leżą chorzy. Krzysztof ma 34 lata. Jest sparaliżowany. Ma słuchawki nałożone na uszy. Słucha radia. Kiedyś nie interesował się sytuacją na świecie.

- Teraz zależy mi na tym, żeby nie przeoczyć żadnego wydarzenia - mówi Krzysztof Mazurak.

Na szafce stoi telewizor. Andrzej ogląda mecz. Obok łóżka - rower treningowy.

- Staram się dbać o zdrowie. Lubię oglądać relacje z mistrzostw - mówi Andrzej Nowakowski.

Krzysztof i Andrzej trafili do hospicjum, bo tylko tu mogą liczyć na opiekę psychologa, na kąpiel w przystosowanej wannie. Tylko tu znajdują się pod okiem pielęgniarki - specjalistki od wkuwania się zdeformowanej żyły. Nie są sami. Przychodzą wolontariusze. Rodzina nocuje w hoteliku obok.

- Ja sama nie mogłabym zapewnić opieki mężowi. Chodzę do pracy, muszę zarabiać, mam dzieci. Wpadam tu wieczorami, czasem zostaje na noc - mówi Dorota.



Krystyna Berendt, recepcjonistka w hospicjum w Gdańsku Wrzeszczu musi być jak terapeuta.

Fot. Robert Kwiatkowski

ta, żona chorego na nowotwór.

Są jak pośrednicy

Krystyna w recepcji pracuje od lipca tego roku. Jeszcze kilka miesięcy temu myślała, że ta praca będzie spokojna, bezstresowa. Zupełnie inna niż w szpitalu.

- Nie ma tu napięcia wymykającego z pośpiechu. Ale obciążenie psychiczne jest ogromne. Na początku było mi bardzo ciężko - mówi Krystyna. - Balam się widoku umierających, nie potrafiłam rozmawiać ze zrozpaczonymi rodzinami.

Recepcjonistka w hospicjum nie ma niczego wspólnego z recepcjonistką w hotelu czy sanatorium. Musi być dobrze wykształcona medycznie.

- Podczas rozmowy muszę wywnioskować, czy chory może u nas leżeć. Muszę też umieć uspokoić, porozmawiać, być trochę jak terapeuta - mówi.

Pracownicy i chorzy często mówią o hospicjum, że to „poczekalnia”, miejsce pośredniczące między życiem a śmiercią. Pracownicy też czują się jak pośrednicy.

- Przypomina mi się postać Charona - mitologicznego przewoźnika dusz przez Styks. My też czasem jesteśmy takimi przewoźnikami - mówi.

Krystyna otwiera drzwi

Krystyna w niedzielę otworzy drzwi do hospicjum.

Na co ta zbiórka

- na bieżącą działalność placówek
- na szkolenia wolontariuszy
- na pomoc braciom Jędrasom - cierpiącym na nieuleczalną chorobę powodującą zanik tkanek nerwowych

cjum. Placówki opieki paliatywnej uczestniczące w akcji „Hospicjum to też życie” zapraszają do ośrodka każdego przechodnia.

- Chciałabym, żeby każdy przystanął przy moim biurku i zobaczył jak hospicjum wygląda z mojej perspektywy - mówi Krystyna.

- Zależy nam na tym, żeby wyprymować to miejsce, pokazać jak bardzo jest potrzebne. Trzeba przełamać strach przed śmiercią. To miejsce zbudowano przecież na potrzeby żyjących ludzi, będących częścią społeczeństwa.

Pracownicy i osoby przebywające w placówce zapraszają do odwiedzin. Przyjdź między godziną 14 a 17 w niedzielę do Hospicjum im. Eugeniusza Dutkiewicza w Gdańsku Wrzeszczu przy ul. Kopernika 6. W tym samym czasie w Centrum Handlowym Manhattan otwarta zostanie wystawa fotograficzna oświetlona pacjentom oraz punkt informacyjny o kampanii.

Agnieszka Kamińska

Akcja „Hospicjum to też życie”

- niedziela, 7 listopada - dzień drzwi otwartych w hospicjach biorących udział w akcji, transmisja mszy św. w intencji polskich hospicjów w sanktuarium Jezusa Miłosiernego w Krakowie, relacje, reportaże, specjalne wydanie programu „Od Przedszkola do Opola” z udziałem Krzysztofa Krawczyka, Ryszarda Rynkowskiego w TVP 1
- do 30 listopada - emisja spotów o kampanii na antenie TVP 1
- szersze informacje w portalu internetowym www.hospicja.pl

ZREW S.A. Firma z Branży Remontów Urządzeń Energetycznych
poszukuje
Spawaczy z uprawnieniami TIG, E, TIG/E, MAG
Wymagania:
- wykształcenie zawodowe
- doświadczenie min. 5 lat
- wiek do 35 lat
- dyspozycyjność
Prosimy o osobisty kontakt z Panem Andrzejem Skoczyłsem w siedzibie firmy:
ZREW Serwis Wybrzeże
Ul. Wiślna 6/16, 80-555 Gdańsk, tel. 058 347 49 02

Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne „OPGK” Sp. z o.o.
80-952 Gdańsk, ul. Pniewskiego 3
zatrudni
pracowników posiadających wyższe wykształcenie geodezyjne.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie ofert wraz z c.v. i listem motywacyjnym na adres:
- biura zarządu Spółki: 80-952 Gdańsk, ul. Pniewskiego 3
lub - e-mail: opgk@opgk.gda.pl

Specjalistę ds. ciepłownictwa

ze znajomością zagadnień ciepłownictwa zatrudni Gdańska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Wymagania:
- wykształcenie wyższe lub średnie techniczne w zakresie instalacji sanitarnych.
- 5-letnie doświadczenie zawodowe,
- uprawnienia budowlane o specjalności instalacji sanitarnych.

Oferty należy kierować na adres:
80-101 Gdańsk, ul. Powstańców Warszawskich 3.
Informacja tel. 302-30-25 wew. 12 lub 38.

Spółdzielnia LWSM „Morena” ogłasza Konkurs Ofert na

wykonanie i obsługę sieci telekomunikacyjnej (Telewizja Osiedlowa, Internet).

Oferta winna zawierać:

- Opis przedsięwzięcia technicznego
- Założenia ogólne
- Zakres planowanego przedsięwzięcia
- Warunki ekonomiczne
- Warunki uruchomienia inwestycji

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni w Gdańsku, ul. Migowska 77A do dnia 30.11.2004 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia Konkursu bez podania przyczyn.



CENTROSAL S. A. w Gdańsku
największy dystrybutor wyrobów hutniczych na terenie
Polski Północnej poszukuje kandydata do pracy na stanowisko

KIEROWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO

Osoba pracująca na powyższym stanowisku odpowiedzialna będzie za:
- pozyskiwanie klientów i aktywną sprzedaż towarów handlowych,
- realizację wyznaczonych celów sprzedażowych,
- negocjowanie warunków umów.

Wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe,
- doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym,
- zdolności organizacyjne i samodzielność w działaniu,
- otwartość i łatwość w nawiązywaniu kontaktów z klientami,
- dyspozycyjność i prawo jazdy (podróże służbowe w obrębie regionu),
- dobra znajomość lokalnego rynku przedsiębiorstw.

Oferujemy:

- szkolenia specjalistyczne,
- wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy.

Oferty zawierające c. v. i list motywacyjny prosimy przysyłać w ciągu 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na adres: CENTROSAL S. A., 80-298 Gdańsk-Kokoszki, ul. Budowlanych 42, Biuro Zarządu.

Na c. v. prosimy dopisać klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 r. o Ochronie Danych Osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883).”



Podopieczni Haliny Rzepki serdecznie się uśmiechają. Na zdjęciu salowa z Reginą Mering.

Fot. Grzegorz Mehring

Pomoc hospicjom można

- wpłacając pieniądze na nr konta: Bank Ochrony Środowiska SA O/Gdańsk 61 1540 1098 2001 5562 4727 0005
- wysyłając sms o treści „hospicjum” pod nr 7334 do 30 listopada
- zadzwonić pod nr audiotele 0 700 45 645
- biorąc udział w aukcji w portalu www.allegro.pl do 10 listopada
- kupując świąteczną kartkę w sieci sklepów „34”, kalendarz za pośrednictwem portalu www.hospicja.pl do 7 listopada

Gdańsk. Śpiewający kościół

Schola w św. Mikołaju



Fot. Robert Kwiatk

Najtrudniej jest się opanować, kiedy podczas mszy kogoś napadnie atak śmiechu.

Nie jesteśmy chórem, jesteśmy scholą - tak mówi o sobie młodzież śpiewająca w Bazylice św. Mikołaja. - Chór jest większy i poważniejszy. Mają jednolite stroje i stoją równo. A my nie - dodają.

Nie zgadzają się też z określeniem, że dają koncerty. - To jest posługa na mszy, służymy śpiewem - mówi Marcin, student politechniki.

Śpiewamy razem

Magia scholi ze św. Mikołaja przyciąga słuchaczy z całego Gdańska. Można ich posłuchać podczas niedzielnej mszy studenckiej o godz. 19. Mają swoich wiernych miłośników od lat.

- Chcemy aby parafianie śpiewali razem z nami. Cho-

dzi o radość wspólnego śpiewu - tłumaczy Aleksandra Kisiel, dyrygentka Scholi. - Nie szukamy poklasku.

Spotykają się dwa razy w tygodniu na próbach w domu parafialnym u dominikanów. Przychodzi bardzo dużo młodych ludzi. Niektórzy są w Scholi od wielu lat, inni dopiero zaczynają. Nie wszyscy mieli wcześniej kontakt z muzyką, niektórzy nigdy nie śpiewali, nie znają nut.

- Kiedyś nie wiedziałam co to znaczy śpiewać z przepoju albo brać dźwięki z góry - mówi Alicja, nauczycielka religii.

Są też studenci Akademii Muzycznej - np. chłopak ze słuchem absolutnym.

- Zawsze wie, jaki to dźwięk. Nawet kiedy upad-

ną klucze, on wie jaka to nuta - opowiadają o nim kole-dzy.

Próba z Olą

W pokoju jest dość tłoczno. Wszyscy stoją. Ola - dyrygentka krzyczy:

- Bez oddechu, bez oddechu, nie ściszać. Zawsze musicie patrzeć na mnie.

Ola prowadzi scholę już trzeci rok. Studiuję na Akademii Muzycznej. Sama dobiera pieśń. Stara się aby tematycznie pasowały do mszy.

- Oprócz tego, że śpiewamy, po prostu lubimy się spotykać ze sobą - opowiada Bronia, studentka historii. Śpiewa w Scholi już 8 lat. - Organizujemy wspólnie wyjazdy, spędzamy razem czas, poznajemy się.

Chcemy służyć śpiewając

Zdarzają się wybuchy śmiechu podczas mszy.

- Jak coś pójdzie nie tak, przez chwilę nie śpiewamy tylko się śmiejemy - opowiada Karol, student architektury.

Uczestnictwo w Scholi to także odpowiedzialność. Trzeba znaleźć czas na regularne próby. - Czasem jest trudno, zwłaszcza podczas sesji, jak ktoś ma egzamin i musi się przygotować - opowiada Marcin.

- Ale to nie ciąży - dodaje Bronia. - Jest jak sen, jak śniadanie. Chcemy śpiewać i w ten sposób służyć Bogu.

Moniką Zboisława

LICZBA ARCHIDIECEZJI

400

tyłu mieszkańców archidiecezji gdańskiej odwiedziło Jana Pawła II podczas imienin, które Papież obchodził w czwartek

EWANGELIA

XXXII niedziela zwykła według św. Łukasza (Łk 20,27-38)

Podszedł do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat weźmie wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu. Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. Wziął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiając dzieci. W końcu umarła i kobieta. Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę. Jezus im odpowiedział: Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa „O krzaku”, gdy Pana nazywa Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją.

Inne małżeństwo

ojciec Jarosław Hermann

- Dlaczego mający żyć w świecie przyszłym nie będą się żenić, ani wychodzić za mąż? Czy dlatego, że będą nieśmiertelni, a związek małżeński jest sprawą tylko doczesną? Pytań można stawiać w kontekście tego tekstu wiele. Jedno zdaje się być pewne - w niebie będziemy przeżywać inny niż tutaj na ziemi rodzaj relacji z naszymi bliźnimi.



Bóg koi cierpienie

Bogdan Paszko, słuchacz Szkoły Filozofii św. Tomasza z Akwinu

- Bóg w którego wierzymy jest Bogiem życia. Jego miłość jest w stanie ukończyć każdy ból, każde cierpienie. Jego łaska okrywała nam wspaniały dar - nieśmiertelną duszę. Potwierdził to Chrystus swoim życiem i zmartwychwstaniem. Musimy tylko uwierzyć. Jezus Chrystus na prawdę zmartwychwstał. Ojciec - na prawdę na nas czeka.



Tego nie znajdziecie w książce!

Czy Jezus był szczęśliwy?

Marzena Burczycka-Woźniak: Księże biskupie. Mam właściwie tylko jedno pytanie. Czy Jezus był człowiekiem szczęśliwym?

- Bp Jan Bernard Szlaga: Apostoł Paweł, cytując pewien hymn starożytności, napisał: „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej”. Czy taki zapis może dotyczyć człowieka szczęśliwego? To nie jest szczęście człowieka, być posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej”. Szczęście pewnie jest w czymś innym. Słowniki biblijne pomijają hasło „szczęście”. Nie dlatego,



Fot. Robert Kwiatk

Jan Bernard Szlaga

że jest trudne, ale dlatego, że koncepcja szczęścia od strony teoretycznej jest nieobecna w Biblii. Ludzie Biblii, kraju Biblii, Starego i Nowego Testamentu, są bardzo dosłowni i mało abstrakcyjni. W całym Nowym Testamencie są tylko trzy miejsca, w których poja-

wia się „szczęście”, i za każdym razem jest ono dalekie od tego, co my sobie kojarzymy ze szczęściem. Np. „więcej szczęścia jest w dawaniu niż w braniu”. Jakże to szczęście? A co może być naprawdę szczęściem człowieka? Przede wszystkim - życie,

które się nie kończy. Życie, które jest dane człowiekowi jako dar wyjątkowy, w podstawowym odczuciu jako dar niepowtarzalny na ziemi. Jest zatem pewnym ideałem, do którego się dąży. Lecz Chrystus był świadom tego, że wchodząc na ludzkie drogi, bierze na siebie wszystko, także upokorzenie które mało kto mógłby znieść i przeżyć. Ale po to jest taka droga, żeby pokazać, że ziemskie życie nie jest ostatnim słowem ani człowieka, ani tym bardziej Boga. Sądzę, że na pytanie pani redaktor odpowiedź byłaby taka: Chrystus nie był szczęśliwy. Ale jeżeli przywołamy wszystkie okoliczności,

które w życiu Chrystusa jako człowieka wnoszą Go na Bożą prawicę, upokorzonego na ziemi, ale przecież wywyższonego w chwale ponad ludzi, to jest to szczęście, które się wypracowuje we wspólnocie życia z tym, który jest Dawcą Życia. Czyli: będąc także człowiekiem Chrystus ukazał człowiekowi drogi, które nie zawsze są po ludzku miłe, łagodne, nie są przeżyciem komfortu, duchowej pełni, satysfakcji, zadowolenia, ale jakie by one nie były - jeśli prowadzą do takiego doskonałania człowieka, że zbliżają go do Stwórcy, to są to drogi ku szczęściu.

Opracował
Tadeusz Skutnik

Polecam

Proponujemy Państwu zbiór różnorodnych reportaży Marzeny Burczyckiej-Woźniak ze znakomitym bibliistą, bp Janem Bernardem Szlagą. Zapis nosi tytuł

„Na początku była miłość...”. Tytuł mówi właściwie jedno: świat powstał z miłości Boga. Ale jak do tego doszło, jak nadal idzie i iść będzie, mówi ta książka. Książeczka właściwie. Wyciąg z większej całości. Prezentując ją, chcielibyśmy pokazać fragment, którego nie ma w książce. Jedno pytanie, jedną odpowiedź.



wizy do USA

Amerykańska loteria wizowa - jak wystąpić zgłoszenie?

we wtorek
w Dzienniku

nowy poradnik

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Obcy kontra Predator	11, 13, 15, 15.30, 17.45, 20, 22.15	101 min
Powrót do Garden State	12.30, 17, 19.15, 21.30	99 min
Wysyp żywych trupów	11.30, 16, 18	99 min
Życie którego nie było	11.45, 15.45, 17.45, 19.45, 21.45	96 min
Resident Evil 2: Apokalipsa	15.15, 17.15, 19.15	94 min
Alex i Emma	13.45	96 min
Teksańska masakra piłą mechaniczną	16.30, 18.30, 20.30, 22.30	98 min
Rybiłki z ferajny	10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21	90 min
Wesele	13.30, 20, 22.15	109 min
Człowiek w ogniu	12.15, 21.15	146 min
Pregi	20, 22	91 min
Zakładnik	13	120 min
W 80 dni dokoła świata	10.30	120 min
Vinci	10.15, 14.45	108 min
Garfield	10.15	80 min

- normalne do godz. 17 pon.-pt. - 16 zł do godz. 17 sob.-niedz. - 17 zł od godz. 17 pon.-czw. - 17 zł od godz. 17 pt.-niedz. - 18 zł
- ulgowe Bilety rodzinne - sob., niedz. do godz. 12.30 na filmy z dubbingiem - 11 zł, dzieci do lat 12 - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny)
- studenci i uczniowie - 13 zł (pon.-czw. i pt. do 17) - 15 zł (pt. od 17 i sob.-niedz.)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 11 zł (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny)
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Obcy kontra Predator	11, 13, 15, 17, 19, 21	101 min
Upadek	11.45, 14.30, 17.15, 20.15	150 min
Powrót do Garden State	15.30, 17.45, 20	109 min
Uśmiech Mamy Lizy	20	117 min
Rybiłki z ferajny	11, 13, 15, 17	93 min
Garfield	11.30	80 min
Resident Evil - Apokalipsa	12.30, 16.15, 18.45, 20.45	93 min
Z podniesionym czołem	15.45	87 min
Popatrz na mnie	13.30, 17.30	110 min
Życie którego nie było	14.15, 18.30	96 min
Teksańska masakra piłą mechaniczną	16.45, 20.45	98 min
Przed zachodem słońca	14.30, 18.15	80 min
Człowiek w ogniu	11.30, 20.30	146 min
W 80 dni dokoła świata	13.15	124 min
Pregi	10.45, 14.45, 18.45	91 min
Old Boy	11.15, 19.45	119 min
Vinci	16.15	108 min
Shrek 2	12.45	104 min

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

Wystawa. Karolina Olszewska-Prusak w Plamie

Na początku była blacha



Karolina Olszewska-Prusak dobiera barwy w zależności od nastroju.

Fot. materiały promocyjne

Kiedy jest smutna, jej prace są ubogie w kolory. Kiedy ma świetny nastrój, niczego sobie nie żałuje. W złości dobiera barwy tak, że aż kłują w oczy. I choć Karolina Olszewska-Prusak ma zaledwie 25 lat jest artystką ugruntowaną - od czterech lat tworzy stosując technikę nazywaną wkłęsłodrukami.

- Inni artyści latami szukają swojej drogi. Eksperymentują i błądzą. Mnie się udało już na początku artystycznej kariery. Jeszcze podczas studiów na Akademii Sztuk Pięknych - zdradza nam artystka.

Wkłęsłodruk jest dosyć skomplikowany. Najpierw ma się do czynienia ze zwykłą matrycą blaszaną. Dla zwykłego śmiertelnika byłoby to kawał normalnego metalu. Ową matrycę przetrawia



Aż strach pomyśleć, co miała na myśli, kiedy przygotowywała Iwa.

Fot. materiały promocyjne

się kwasem azotowym. Całość pokrywa farbą. A tak powstała praca odbija pod prasą.

- Czasami z jednej matrycy udaje mi się stworzyć kilka zupełnie innych prac - wyjaśnia Karolina Olszewska-Prusak.

Wkłęsłodruk jest bardzo pracochłonny, ale daje wiele satysfakcji.

- I to nie jest tak, że z tradycyjnym malarstwem nie mam nic wspólnego - dodaje pani Karolina. - W końcu w jak najbardziej tradycyjny sposób matrycę pokrywam farbą.

Grafiki Karoliny Olszewskiej-Prusak można oglądać w Młodzieżowym Klubie Twórczym „Plama”, od poniedziałku do piątku w godz. 9-20. Wystawa jest czynna do 18 listopada. Wstęp wolny.

* Magdalena Rusakiewicz

KINO

Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
KOŚCIERZYNA Promyki ul. 3 Maja tel. 687-31-97	RRRrrr III Fr. (15)	17, 19 pt.-niedz. 11 zł	
WEJHEROWO WCK ul. Sobieskiego 255 tel. 672-27-75	Roomservice (18)	19 sob. 10 zł n. 7 zł u.	
TCZEW Wista ul. Dąbrowskiego 11 tel. 532-48-93	Ony Bok Aniolowie apokalipsy USA (15) Fr. (15)	18 pt.-niedz. 20 pt.-niedz.	
STAROGARD GD. Sokół Aleja Jana Pawła II 2 tel. 562-21-03	Rybiłki z ferajny USA (10.)	14, 16, 18, 20 pt.-niedz.	
MALBORK Klubowe ul. Sikorskiego 33 tel. 272-69-33	Anakondy: polowanie na Krwawą Orchidę Ono USA (15) Pol. (15)	17.30 pt.-niedz. 19 pt.-niedz.	
SZTUM Powiśle ul. Reja 15	Tożsamość Bourne'a USA (15)	18 pt.-niedz.	

Gdańsk. Maria Konopnicka i... profilaktyka

Jasiu poznaje przepisy

Spektakl „O Janku Wędowniczku” na podstawie tekstu Marii Konopnickiej powstał zgodnie z zadaniami profilaktyki, proponowanymi w Policyjnym Programie Edukacyjnym „Popo”. Na opowieść o chłopcu, który nie słuchał rodziców i przez to naraził się na wiele niebezpieczeństw, zaprasza Teatr Niewielki.

Zasada jest prosta. Przez zabawę, rozrywkę i sztukę, w którym łamane są sztywne zasady teatralne, maluchy poznają zasadnicze przepisy ruchu drogowego. Dowiadują się co robić w przypadku zagrożenia, na przykład zgubienia się w tłumie, co grozi w przypadku samowolnego opuszczania domu. Tytułowy Janek szybko pożałuje swojej

wycieczki, na którą wybrał się bez zgody rodziców.

- Przy współpracy z policją i kuratorem próbujemy ostrzec dzieci przez groźącym im niebezpieczeństwem - tłumaczy aktor i menager Teatru Niewielkiego, Zbigniew Szreder. - Naszym zadaniem jest zrobić to za pomocą odpowiedniego „słowa”, które trafi do młodego widza i zachęci go do nauki poprzez zabawę. Dlatego sięgnęliśmy do kanonu dziecięcej literatury, czyli po twórczość Marii Konopnickiej.

W niebezpiecznej podróży Jankowi towarzyszą Pan Przepis i Pani Logika.

niedziela, godz. 17, klub Plama, Gdańsk ul. Pilotów 11, tel. 557-42-47, bilety: 5 zł (a.a.)



- Poprzez zabawę próbujemy ostrzec dzieci przez niebezpieczeństwem - mówi Zbigniew Szreder

Fot. materiały promocyjne

Szkoła Podstawowa nr 5 w Gdańsku klasa 1A



Magdalena Baranowska, Ewelina Biedka, Weronika Budnik, Daniel Fojtuch, Mateusz Fojtuch, Alicja Górnowicz, Dawid Kneba, Mateusz Kwiatkowski, Natalia Malarecka, Michał Orzeł, Michał Sokółowski, Magdalena Stankiewicz, Michał Stawrosiejko, Katarzyna Żązeł, Jan Żązeł. Wychowawcy: Marzena Dojlido, Magdalena Markowska

Szkoła Podstawowa nr 5 w Gdańsku klasa 1B



Bartosz Bieliński, Arieta Biskup, Joanna Bronisz, Karolina Czuba, Klaudia Gajewska, Kamil Gajtkowski, Agnieszka Górńska, Mateusz Grochowski, Mateusz Grunwald, Alan Jachowicz, Wiktor Jaskulski, Kamila Kaźmierowska, Daria Kędzior, Paulina Kosior, Klaudia Kowalewska, Ewelina Kowalska, Jacek Kwiatkowski, Mateusz Liebrecht, Piotr Pasiak, Maciej Połidowski, Leszek Rześniowiecki, Piotr Szarmach, Natalia Szymańska, Damian Wiśniewski, Przemysław Żabkiewicz, Patryk Ziarnik. Wychowawca: Elżbieta Pawłowska

Szkoła Podstawowa nr 44 w Gdańsku klasa 1A



Bartosz Berecki, Paweł Ciszewski, Dawid Dydycz, Monika Grochowska, Oliwia Hajmowicz, Adriana Jarząbek, Piotr Kiebersza, Robert Kiżewski, Izabela, Konefal, Michał Korybalski, Gabriela Kulka, Łukasz Meironke, Martyna Pieszczyk, Justyna Stanisławska, Marta Stanisławska, Sabina S yca, Przemysław Świętek, Artur Winerowicz, Grzegorz Wolf. Wychowawca: Danuta Ellward, nauczyciel współpracujący: Agnieszka Mitoraj-Hebel, wicedyrektor: Katarzyna Sirak-Stopińska

SuperPub Trójmiasto
naszemiasto.pl
Ty głosujesz
Ty polecasz

Plebiscyt SuperPub Trójmiasta

Głosuj
na swój ulubiony pub
w Trójmieście.

Więcej na
www.gdansk.naszemiasto.pl

w piątek 12 listopada z Dziennikiem

z okazji Święta Niepodległości
plakat edukacyjny

z portretem
i kalendarium
życia
Marszałka

Józefa Piłsudskiego

plakat przygotował:

VISUAL
system

www.visualsystem.com.pl

wyjątkowo w środę 10 listopada

dodatek

SWIAT
ZDROWIA • MODA
URODA

- depresja - kogo dotyka, jak z nią walczyć
- cukrzyca - jak leczyć, jak z nią żyć
- meskie sprawy - tysienie
- zdrowe i zadbane paznokcie

z Dziennikiem

W niedzielę, 7 listopada, o godz. 12.05
gościem audycji Mariana Zacharewicz będzie



Marian Zacharewicz

Prof. Longin Pastusiak
Parlamentarzysta Ziemi
Pomorskiej, Marszałek Senatu

ESKA NORD
96.4 i 105.7 FM

Szkoła Podstawowa nr 85 w Gdańsku



Foto: Robert Krawiec

Klasa 1A

Agata Bagińska, Aleksandra Bojanowska, Michałina Brzoza, Mateusz Burdyński, Hanna Cekała, Katarzyna Czerka, Maria Dąbrowska, Julia Falkowska, Grzegorz Górczyński, Dawid Grosch, Joanna Hirs, Paweł Kofalkowski, Paweł Krella, Jan Kretowicz, Michał Łaszyn, Paweł Matolich, Dominik Migowski, Dominik Piernicki, Adam Rębilas, Jan Skrzyński, Patrycja Sulińska, Sebastian Taranowicz, Oskar Trzcinski, Maciej Tybuś, Rafał Żurawski. Wychowawca: Elżbieta Stasiewicz



Foto: Robert Krawiec

Klasa 1B

Piotr Browarczyk, Ada Cempa, Albert Dudzik, Karolina Gorlikowska, Mgdalena Grabowska, Patryk Gruska, Natalia Jaf-mużna, Dominika Janin, Mikołaj Jaskulski, Robert Łukaszewicz, Karolina Malek, Mateusz Myszk, Agnieszka Pochyluk, Michał Radtke, Iwona Sichowska, Mikołaj Stefański, Weronika Szczepańska, Jakub Świercz, Agata Wolsztyński, Natalia Wróbel, Kamil Zblewski, Natalia Zdrojewska, Katarzyna Ziarnik, Żaneta Zyskowska. Wychowawca: Lucyna Plichta



Foto: Robert Krawiec

Klasa 1C

Zuzanna Arciszewska, Mateusz Bagiński, Kamil Barcz, Marek Biankowski, Weronika Borchardt, Klaudia Burdalska, Aleksander Ciecierski, Katarzyna Flis, Dawid Górka, Marika Grzenkowitz, Justyna Halman, Michał Hołownia, Jakub Jachimowski, Szymon Kocent, Dominik Maszota, Paulina Okonek, Klaudia Oszczudłowska, Patrycja Plaza, Marcin Poborca, Roksana Podgórska, Wioletta Richert, Piotr Sobiegraj, Agnieszka Szulc, Klaudia Żochowska. Wychowawca: Beata Bigos

Raport. Sport w szkołach

Ćwiczą na



Szkoła Podstawowa nr 18 w Gdańsku. Uczniowie 5 C ćwiczą

Wychowanie fizyczne w szkołach jest potrzebne, to nie ulega wątpliwości. Od września wprowadzono do szkół podstawowych obowiązkową dodatkową, czwartą godzinę wychowania fizycznego. W przyszłym roku będzie więcej w gimnazjach i liceach. Czy szkoły to wytrzymają? W wielu z nich uczniowie ćwiczą na korytarzach, bo sale gimnastyczne są przepełnione.

- Moja córka nie lubi wychowania fizycznego - mówi mama jedenastoletniej Asi. - Nie ma się gdzie przebrać, wszędzie jest ciasno. Zajęcia rzadko odbywają się na sali, częściej na korytarzu lub dzieci biegają wokół szkoły.

Nauczyciele próbują wybrnąć z sytuacji i zastępczo zabierają uczniów na spacer czy wycieczki w godzinach wf. Są szkoły, w których w ogóle nie ma sali gimnastycznej. Tak jest w przypadku Szkoły Podstawowej nr 18 i Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych nr 1 w Brzeźnie.

- Zajęcia odbywają się na korytarzach, w Parku Nadmorskim i na boisku akademika uniwersytetu - mówi dyrektor Maria Siemińska. - Już trwa budowa sali gimnastycznej. Mam nadzieję, że będziemy mogli z niej korzystać od przyszłego roku.

Podobnie jest w Gdyni. - Nie mamy swojej sali gimnastycznej, dzierżawimy od innych szkół, tak samo basen. Dodatkowa godzina wychowania fizycznego w tygodniu będzie dla nas problemem - mówi Wojciech Cichosz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7, w której jest bardzo mała, a w dodatku znajduje się na pierwszym piętrze, nad klasami. W większości szkół nie ma basenów. W najgorszej sytuacji jest Szkoła Podstawowa nr 7, w której jest bardzo mała, a w dodatku znajduje się na pierwszym piętrze, nad klasami. W większości szkół nie ma basenów.

Każda szkoła radzi sobie, może. - Moja szkoła ma bardzo dużą salę sportową. Dlatego organizowanie czwartej godziny zajęć wychowania fizycznego było dla nas wielkim wyzwaniem. Dodatkową godzinę wprowadziliśmy jako zajęcia pozalekcyjne - mówi Irena Półtacha, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 w Słupsku. - Chybaśmy chcieli realizować w bloku lekcyjnym, to zajęcia trwałyby do godziny 17. Ter-

Debata na niby

Za stan kultury fizycznej wśród młodzieży odpowiada rząd i parlamentarzyści. Tak mówią rodzice, nauczyciele i samorządowcy. - W szkołach od lat sport się nie zmienia. Oprócz koszykówki i gry w dwadzieścia ognie dzieci nie mają innych zajęć. Rząd i posłowie muszą coś z tym zrobić - mówi Antoni Paprocki, jego syn chodzi do Szkoły Podstawowej nr 7 w Gdańsku.

Okazuje, żeby „coś z tym zrobić” posłowie mieli w połowie października, kiedy w parlamencie odbyła się pierwsza polska debata dotycząca sportu. Tematem było wydzielenie Ministerstwa Sportu z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Na spotkanie przyszło tylko trzydziestu posłów i do zmiany pokoleniowej nie doszło.

- Podniesienie sportu do rangi wyodrębnionego ministerstwa nie jest celowe, ale ministerstwo przygotowuje projekt zmian i reform. Polski sport zmierza w dobrym kierunku. - skomentował debatę Marek Sawicki, minister edukacji narodowej i sportu.

Optymizm ministra nie podziela kuratoria. Nie będzie pieniędzy na realizację nowych projektów. Jakość wychowania fizycznego dziecka wciąż będzie uzależniona od grubości portfela rodzica.

korytarzu



ym korytarzu.

Fot. Grzegorz Mehring

zniowie kończą lekcje i po
ku godzinach wracają znów
szkoły.
Ale zdarzają się też chlubne
janki. Jak w Zespole Szkół
olnoksztalcących nr
w Gdańsku Nowym Porcie,
ktorej jest aż siedem sal do
ćwiczeń. Zatrudnionych - 15 na-
uczycieli w-f.
- U nas nie ma zajęć na kory-
tarzach - mówi Teresa Masłowa,
dyrektor placówki. - Ćwie-
nia gimnastyczne organizu-
my również po lekcjach.
Zyskują one zapału na-
uczycieli i chęci uczniów.
Szkoła oferuje naukę jazdy na
kółkach oraz break dance.
Wiadomo, że największą po-
tarnością w każdej szkole cie-
nie się gry zespołowe: piłka noż-
niakowa, ręczna, koszyków-
niakowa, sekcje lekkiej atle-
tyki.
Nauczyciele prowadzą te-
nia dodatkowo, mają własne
programy autorskie. Zawsze jest
pełno dzieci - tłumaczy Jolana
Jarmaszewska, wicedyrektor
Szkoły Podstawowej nr 20
Gdańsku.
Nasza maturzystka zdobyła
medal w judo.
my też mistrzów w pływaniu,
gach przełajowych i w tańcu
rozrywkowym - chwali się ks.
Jacek Cichosz ze szkoły ka-
kiej w Gdyni. - Ale takich

wyników nie osiąga się ćwicząc
tylko na lekcjach.

Przyszłych mistrzów olimpi-
jskich należy też szukać klubach
sportowych.

- Nasi trenerzy chodzą po
szkolach, rozmawiają z nauczy-
cielami i w ten sposób wyszuku-
ją talentów - mówi Mirosław Jar-
zembski, dyrektor klubu
MKS Atletka. - Dzieci lubią sport,
a w szkole jest go zdecydowanie
za mało. Przychodząc do klubu
mogą korzystać z dobrego
sprzętu i fachowej pomocy tre-
nera.

- Nawet, gdyby wprowadzono
kolejne godziny zajęć fizycz-
nych, niewiele to zmieni, jeśli
nie będą się one odbywały sys-
tematycznie - tłumaczy Bogdan
Olszański, dyrektor klubu spor-
towego „Gedania”.

Kluby sportowe, niestety
kosztują. Nie są to aż tak duże
pieniądze jak w przypadku do-
datkowych lekcji tenisa ziem-
nego, basenu czy jazdy konnej. Ro-
dzice i tak wolą inwestować
w zdrowie i rozwój swoich po-
ciotek.

- Szkoła to zdecydowanie za
mało - mówi Ryszard Dobrowols-
ki, ojciec dziesięcioletniego
Mateusza. - Nie chcę aby mój
syn został mistrzem świata w ja-
kiejś dyscyplinie sportowej, ale
pragnę by był sprawny i zdrowy.
(Praca zbiorowa
map, mok, a.a., mz, agka)

Poprawia się

Rozmowa z Krzysztofem Minciewiczem,
dyrektorem Wydziału Edukacji i Sportu
Urzędu Miejskiego w Gdańsku
- Dzieci ćwiczą na korytarzu, brakują sal gim-
nastycznych.



- Stale poprawia się infrastruktura, obecnie mamy w budowie
dwie sale gimnastyczne. Nie ma takiej możliwości, przy takiej
ilości godzin z wychowania fizycznego i przy tak dużej liczbie
uczniów w szkole, aby wszyscy mogli ćwiczyć na sali gimna-
stycznej. Nie wszystkie zajęcia muszą się tam odbywać. Mogą
one być przeprowadzane w terenie np. w parku. Najważniejsza
jest jakość. Nie muszą być nudne i wykonywane na korytarzu.
- Skąd brać przyszłych olimpijczyków?
- Musi to być określona ścieżka kariery od szkoły podstawowej
zaczawszy, na Akademii Wychowania Fizycznego skończywszy.
Dobrym przykładem jest tu Zespół Szkół Sportowych przy ul.
Czerwskiego w Gdańsku lub szkoła podstawowa i gimnazjum
przy ul. VII Dwór. Tam dorastają olimpijczycy. Wszystko zależy
od bazy i kształcenia.
Monika Zbońska

Szkoła Podstawowa nr 85 w Gdańsku



Fot. Robert Krawiec

Klasa 1D

Mateusz Borsuk, Małgorzata Dec, Paulina Flisikowska, Agata Kloc, Wojciech Krysztofiak, Maria Kubińska, Aleksandra Kuklińska, Bartosz Kuncer, Sonia Landowska, Monika Lejk, Damian Leśniewski, Adrianna Lis, Alicja Łojewska, Marcin Marczak, Aleksandra Myślińska, Rafał Selke, Hanna Stawska, Barbara Tul, Karolina Tumińska, Agnieszka Ufa, Robert Wy-
lot, Kinga Wysocka. Wychowawca: Elżbieta Krzemienievska



Fot. Robert Krawiec

Klasa 1E

Julia Czykin, Maciej Ganczarek, Ignacy Kamiński, Michał Kilian, Klaudia Kopczyńska, Jakub Kruk, Magdalena Magosie-
wicz, Mateusz Michewski, Łukasz Opara, Dominik Ortyl, Dominik Parzuchowski, Agnieszka Pastuszko, Magdalena Paw-
łowska, Kinga Rybakowska, Roksana Szulist, Dominika Tomczyk, Szymon Urtnowski, Anna Wroniewicz, Paweł Zaorski.
Wychowawca: Wiesława Hlebowicz



Fot. Robert Krawiec

Klasa 1F

Magdalena Bielńska, Bartosz Iłowski, Małgorzata Jakacka, Anna Kopeć, Paulina Miązek, Michał Nijakowski, Miłosz Sa-
wicz, Jakub Stańko, Dorota Tomczak, Bartosz Tworowski, Nikola Wąsowska, Agata Wiczling, Sara Zapisek. Wychowaw-
cy: Ewa Kamola, Adela Wrzesińska

SAMOUCZEK ANIELSKIEGO

Dziś straszna pogoda: zimno, ciemno, ponuro. W takie dni mam ochotę posłuchać Placebo: ich muzyka jest symbolem smutku i nicości. „Twenty years”, singel z płyty „Once more with feeling” to kawałek pięknej melancholii. Posłuchajmy.

TWENTY YEARS

There are twenty years to go,
and twenty ways to know
who will wear,
who will wear the hat,

There are twenty years to go,
the best of all I hope,
join the ride
the medicine show,

And them the breaks
for we designer fakes
we need to concentrate
on more than meets the eye

There are twenty years to go,
the faithful and the low
the best of starts
the broken hearts, the stone

There are twenty years to go,
the punch drunk and the blow
the worst of starts
the mercy part, the phone

And them the breaks
for we designer fakes
we need to concentrate
on more than meets the eye

Them the breaks
for we designer fakes
but it's you I take
'cause you're the truth not I,

There are twenty years to go,
a golden age I know
but all will pass
will end too fast you know

There are twenty years to go,
and many friends I hope
though some may hold the rope
some hold the rope

And that's the end, and that's
the start of it,
that's the whole, and that's the
part of it,

that's the highs, and that's
the heart of it,
that's the long, and that's
the short of it,

that's the best, and that's
he test in it,
that's the doubt, the doubt
the trust in it,

that's the sight, and that's
the sound of it,
that's the gift, that's
the trick in it,

You're the truth not I,
You're the truth not I,

DWADZIEŚCIA LAT

Jeszcze dwadzieścia lat przed
nami
i dwadzieścia sposobów, by się
dowiedzieć,
kto nałoży,
kto nałoży kapelusz

Mamy jeszcze dwadzieścia lat
najlepsze ze wszystkich - mam
nadzieję
przyłącz się do zabawy
pokaż możliwości medycyny

Sami się ograniczamy,
bo projektujemy fałszykaty
powinniśmy się skoncentrować
na tym, czego dostrzec nie
możemy

Sami się ograniczamy,
bo projektujemy fałszykaty
powinniśmy się skoncentrować
na tym, czego dostrzec nie
możemy

Przed nami dwadzieścia lat
otępiali, głupi czekamy na
wybuch
najgorszy z początków
czas na litość, na telefon

Sami się ograniczamy
bo projektujemy fałszykaty
ale to ciebie wezmę
Bo ty jesteś prawdą, nie ja

Przed nami dwadzieścia lat
to złoty wiek, wiem
Lecz wszystko przeminie
skończy się za szybko, dobrze
wiesz

Mamy jeszcze dwadzieścia lat
I wielu przed nami przyjaciół,
mam nadzieję
jedeni będą dawać nam kwiaty,
inni - sznur

I to koniec, to początek
wszystkiego

całość i część
szczyty i sedno sprawy
to skróć, a to opowiedz
to najlepsze, a to sprawdzian
wszystkiego

to zwątpienie, a tu zaufanie
tutaj widzisz, a tam słyszysz
tym cię obdarują, a tak cię
oszukają

To ty jesteś prawdą, nie ja.
To ty jesteś prawdą, nie ja.

„Wear the hat” zostało przetłumaczone dosłownie, jednak może tutaj chodzić o to, kto będzie szefem, kto będzie rządził. Można spotkać się także w krajach anglosaskich z dniem zatytułowanym „Wear A Hat Day” - czyli dniem dobroczynności. W tym dniu dobroczyńcy nakładają kapelusze i zbierają datki.

Good bye! John Smith

Dzieci „Dziennika”

Szkoła Podstawowa nr 59 w Gdańsku klasa 1A



Sebastian Bładowski, Bartłomiej Błoszyk, Karolina Dera, Piotr Dunajski, Dawid Dymek, Adrian Heba, Grzegorz Kurytko, Jakub Kwiek, Aleksandra Leszczyńska, Daria Milczarek, Zuzanna Muszarska, Dominika Nagórna, Dawid Nowak, Agnieszka Oltarzewska, Dawid Piper, Angelika Rynekiewicz, Andżelika Sirocka, Damian Sirocki, Mateusz Sirocki, Alicja Smiarowska, Łukasz Wąs, Maciej Zwierzchowski. Wychowawca: Elżbieta Kwias, dyrektor: Barbara Cierieniewicz-Brzezińska, mjr Władysław Dwojak, prezes Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

Szkoła Podstawowa nr 59 w Gdańsku klasa 1B



Katarzyna Buszczyk, Dżesika Chrzanowska, Adam Dunajski, Sebastian Harapkiewicz, Andżelika Janiak, Dominik Janiszek, Klaudia Janus, Dawid Józwiak, Damian Karpowicz, Robert Kitowski, Przemysław Kurytko, Marcin Lindstaedt, Kami Mielewicz, Patrycja Mieszkowicz-Adamowicz, Daniel Modzelewski, Klaudia Raba, Sebastian Raba, Aleksandra Serowska, Paulina Sobon, Mateusz Szymański, Katarzyna Waligóra. Wychowawca: Beata Ptak, dyrektor: Barbara Cierieniewicz-Brzezińska, mjr Władysław Dwojak, Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

Szkoła Podstawowa nr 44 w Gdańsku klasa 1B



Dawid Bartkiewicz, Sandra Czajkowska, Zuzanna Czerniak, Do Monika Kiman, Maciej Gidziński, Patrycja Gołąb, Dawid Hołmeister, Krzysztof Jopek, Łukasz Kapkowski, Piotr Kąkolewski, Weronika Kuźma, Krzysztof Kwiatkowski, Piotr Lubowski, Sandra Łaszewicz, Monika Majewska, Maurycy Mański, Michał Nadolski, Klaudia Olszewska, Maciej Pokrzywiński, Jakub Półmorski, Katarzyna Skaltuba, Zuzanna Szydłowska, Oskar Taba, Aleksandra Weselak. Wychowawca: Maria Pietrzak

Gdynia. Koncert w Pokładzie

Czas weteranów

Chris Farlowe należy do największych legend brytyjskiego rocka. Jego głos o niespotykanej barwie i akrobacyjnych możliwościach był znakiem firmowym dwóch wybitnych formacji z przełomu lat 60. i 70.: Atomic Rooster i Colosseum.

Później współpracował z innym pionierem rocka Manfredem Mannem, z zespołem Thunderbirds, Jimmim Page'm.

Obecnie furorę robi wokalny duet z gigantem rockowego śpiewu - Vanem Morrisonem. W Gdyni zaśpiewa z zespołem Norman Beaker Band.

Przed Farlowem zaprezentuje się grupa Free Band obchodząca w tym roku dwudziestopięcioletnie działalności. Zespół należy do najważniejszych w polskim bluesie - oprócz wła-



Chris Farlowe to prawdziwa rockowa legenda.

Fot. materiały promocyjne

snych koncertów i nagrany jest ze współpracy z Tadeuszem Nalepą.

niedziela, godzina 20, klub Pokład (Zielona Tawerna), Skwer Kościuszki,

Gdynia, bilety w dniu koncertu w cenie 50 złotych.

(tor)

KINO	Tytuł	Godzina
GDANSK		
Neptun	Ryby z ferajny	10, 11.50, 13.50
ul. Długa 57	Upadek	15.45, 20.35
tel. 301-82-56	Wesele	18.30
Helikon	Mój Nikitor	14.50
ul. Długa 57	Kawa i papierosy	16.40
tel. 301-53-31	Pasport doaju	18.30
	Pan od muzyki	20.20
Kameralne	Wesele	15
ul. Długa 57	4 piętro	17, 20.40
tel. 301-53-31	Aniolowie Apokalipsy	18.50
Zak	Orbis Pictus	17
al. Grunwaldzka 195/19	Ogród	18.50
	Pająk	20.45
Sopot		
Polonia	Ryby z ferajny	16
ul. Boh. Monte	Upadek	18
Cassino 55/57	Zakładnik	20.50
tel. 551-05-34		
Bałtyk	Pan od muzyki	15
ul. Bohaterów	Aniolowie Apokalipsy	16.50
Monte Cassino 30	4 piętro	18.50
tel. 551-18-56	Wesele	20.50

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silver-screen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Teksarska maskara	17.30, 19.45, 22	98 min
Powrót do Garden State	13.45, 16.15, 18.45, 21.15	109 min
Obcy kontra Predator	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.30, 22.45	101 min
Upadek	10.45, 16.10, 19.15	150 min
Życie którego nie było	14.45, 17.15, 20.15, 22.30	90 min
Wyspy żywych trupów	12.30, 19.30, 21.50	99 min
Wesele	12.15, 14.40, 19, 21.30	109 min
Człowiek w ogniu	15.15, 21	146 min
Pregi	10.15, 13.50, 22.15	91 min
Vind	12.45, 18.30	108 min
Ryby z ferajny	9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18.15	93 min
W 80 dni dookoła świata	10.30	124 min
Garfield - dubbing	10.10	80 min

- normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedzi. - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedzi. - 15 zł
- grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 i opiekunów (na filmy animowane) - 13 zł
- dla seniorów - 13 zł

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Obcy kontra Predator	9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30	101 min
Powrót do Garden State	16.15, 18.45, 21.15	
Upadek	12, 15, 18, 21	
Aniolowie Apokalipsy	12.30, 14.45	97 min
Człowiek w ogniu	12.30, 18.15, 22	146 min
Ocean strachu	13.15, 17.45	79 min
Popatrz na mnie	14, 18.45	110 min
Pregi	18.45, 20.45	91 min
Resident Evil 2 - Apokalipsa	17.15, 19.30, 21.30	93 min
Teksarska maskara	16.30, 21	98 min
piła mechaniczną	15.45, 21.15	128 min
Vind	10.30, 15.15, 19.45, 22	109 min
Wesele	17.15	99 min
Wyspy żywych trupów	14.45, 19.30, 21.30	90 min
Życie którego nie było	10.15	80 min
Garfield	9.30	142 min
Harry Potter i więzień Azkabanu	12.45	76 min
Rogacie ranczo	10, 11, 12.15, 13.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 20	93 min
Ryby z ferajny	11.45	105 min
Shrek 2	10.45, 13.30	124 min
W 80 dni dookoła świata		

- pon.-czw. - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 14 zł
- pt. po godz. 17 - 17 zł
- sob., niedzi. i dni świąteczne - 17 zł
- ulgowe (seniorzy i dzieci poniżej 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
- poranki dla dzieci (sob., niedzi. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
- grupowe (min. 15 osób) - 11 zł
- grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł
- Multibabykino - 10 zł
- Godziny otwarcia kas: 9.45

TEATR	Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdańsk	Beczka prochu	18	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk	Helmucik	19	teatr Malarnia ul. Teatralna tel. 301-13-28
Sopot	Dialogi o zwierzętach	20.15	teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdańsk	Oliver Twist 12		teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83

Gdynia. Koncert w Uchu Punk żyje



Zespół 999

Rok 1977, kiedy na całym świecie wybuchł ruch punk, wydaje się datą zamierzchłą. Jednak ten gatunek rocka, którego znakami firmowymi są bunt i skromne możliwości muzyczne, okazał się zdumiewająco żywotny. Klubowi Ucho udało się zgromadzić dwie punk-rockowe legendy pod jednym dachem.

Gwiazdą będzie brytyjski zespół 999, który pamięta moment punkowej rewolucji. Grupa prowadzona przez wokalistę Nicka Casha wywodzi się z rocka pubowego, ale szybko przyswoiła sobie ideologię punk i szorstkie gitarowe brzmienie. Krytycy porównują głos Casha do miauczenia kota, więc wszyscy, którym nienawistne są nagrania Trzech Tenorów, są mile widziani.

Przed 999 wystąpi legitymujący się niewiele krótszym sztafem gdański kolektyw Po Prostu.

niedziela, godz. 19, klub Ucho, ul. św. Piotra 2, Gdynia, bilety w cenie 40 zł

(tor)

Gdynia. Koncert Michała Urbaniaka Skrzypek z Manhattanu



Tym razem Michał Urbaniak zagra z młodymi polskimi muzykami.

Fot. K. Myszkowski/KCP

Michał Urbaniak jest niewątpliwie tym z polskich jazzmanów, któremu udało się największą komercyjną karierę na świecie. W niedzielę znów zagra w Trójmieście, tym razem z zespołem złożonym z młodych polskich muzyków.

Urbaniak urodził się w 1943 r. w Warszawie, ale naukę gry na skrzypcach rozpoczął jako sześciolatek w Łodzi. W liceum muzycznym polknął jazzowego bakcyła i opanował umiejętność gry na saksofonie tenorowym i sopranowym. Podjął studia w klasie skrzypiec Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w

Warszawie, równoległe z rozwijającą się karierą saksofonową. Pierwszym słynnym zespołem, w którym występował była powstała w 1961 r. formacja Jazz Rockers, potem przyszła współpraca z legendarnym pianistą Krzysztofem Komendą i kilkuletni pobyt w Skandynawii od połowy lat 60. Właśnie tam rozpoczął współpracę z przyszłą żoną, wokalistką Urszulą Dudziak i pianistą Wojciechem Karolakiem. Wrócił na kilka lat do Polski, będąc już muzykiem europejskiego formatu. Urbaniakowie przenieśli się do Nowego Jorku w 1973 r., gdzie Michał zrobił furorę jako wir-

tuoz skrzypiec elektrycznych. Ich zespół Fusion był jedną z najsłynniejszych formacji jazz-rocka. Od kilkunastu lat Urbaniak śmiało wkracza na tereny muzyki elektronicznej i hip-hopu, będąc pionierem łączenia tych gatunków z jazzem.

W Gdyni zagra z pianistą Janem Smoczyńskim, basistą Krzysztofem Pacanem i perkusistą Sebastianem Frankiewiczem.

niedziela, godz. 20.30, klub Mandragora, ul. Hryniewieckiego 10/50 Gdynia, bilety - 50 złotych.

Tomasz Rozwadowski

Saga. Rodzina Donimirskich

Feralne wakacje 1939



Wanda Donimirska Fot. arch. rodzinne

Rodzinna opowieść wypadłaby zacząć od Donimierza, gniazda rodowego kaszubskiej szlachty herbu Brochwicz. Stał się to w połowie XVII wieku jeden z rodziny Wojciech, przeniósł się na Powiśle, do ówczesnego powiatu malborskiego. Został sądownym ziemskim, kupił duży majątek. Dał początek czterem powiślańskim liniom Donimirskich: cyguskiej, buchwaldzkiej, zajezerskiej i czernińskiej. Ich dzieje to materiał na wielotomową sagę. Nie brakowało w niej wątków niespiesnych miłości - August z Zajezierz, który pokochał z wujem, niemiecką księżniczkę, ale do ślubu nie doszło i do końca życia pozostał

kawalerem. Wielu dramatycznych, o czym świadczy kaplica w ogrodzie czernińskiego parku, którą zbudowała Bogumiła w Wolskich Donimirska (1816-1914), jako grobowiec dla ukochanego syna Wacława. Chłopak zginął na jej oczach: zrzucił go koń i kopnął śmiertelnie w głowę. Ale przede wszystkim byłaby to opowieść o ziemianach, którzy mądrze gospodarowali i stali na straży polskiej tradycji, będąc obywatelami niemieckiego państwa.

Ostatnie wakacje

Dr inż. Stanisław Donimirski, emerytowany pracownik naukowy Wojskowej Akademii Technicznej, urodził się przed wojną w Czerninie. Beztróskie dzieciństwo

skończyło się nagle. W czasie wakacji 1939 roku na kilka tygodni wyjechał z siostrą do Polski, do wujostwa. Nie wiedział, że do rodzinnego domu już nigdy nie powróci. Nad rodzinę Donimirskich nadciągnęły ciemne chmury. Wuj Stanisław otrzymał nakaz opuszczenia Niemiec i swojego majątku. Hitlerowcy nie mogli mu wybaczyć, że był zaangażowany w ruch polski. Rodzice Wanda i Witold przeżywali, że grozi im niebezpieczeństwo. Wyjechali w głąb Rzeszy, ale wkrótce zostali aresztowani. Oboje znaleźli się w obozach koncentracyjnych. Witold Donimirski zginął uwięziony w Sachsenhausen, jego żona przeżyła gehennę w Ravensbrück. Majątek

w Czerninie został skonfiskowany.

Dzieje „bezeta”

Po wojnie Stanisław Donimirski osiedlił się z dorosłym rodzeństwem w Olsztynie. Nie mieli żadnych szans na odzyskanie rodzinnego majątku. Zresztą do dziś, mimo ustawy reparyacyjnej, nie doczekali się sprawiedliwości.

Po maturze trafił do Warszawy. Złe klasowe pochodzenie („bezeta” - czyli były ziemianin) nie przeszkodziło mu w podjęciu studiów na politechnice.

- Sam się do dzisiaj dziwię, że było to w tamtych czasach możliwe. W ankiecie personalnej na prawdę napisałem, iż ojciec był z zawodu rolni-



Witold Donimirski Fot. arch.

REKLAMA

PRACA AUTA 9-OSOBOWE, dostawcze, 1,5 tony, Vat. (058) 342-37-34, 0504-965-841, 0502-604-199	INNE GDAŃSK Wrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny. Wszystkie media. Ochrona, 0607-281-099, 0602-803-293	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
ZATRUCIE AUTOBAGAZOWNIA 306-84-34, 0503-399-358	GOŃNIA Wrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny. Wszystkie media. Ochrona, 0607-281-099, 0602-803-293	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
DOCIEPLENIWCÓW do przyłączenia, 0607-810-917	AUTOGAZ „Poma” Wukarska, 554-46-40, 0505-051-061	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
FRYZJERKA , fryzjera, warunki bob tel. 0600-688-340	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
ZATRUDNIAMY Majstrów budowy ze znajomością i niemieckimi w spec. montaż kanałów wentylacyjnych oraz montaż płyt gips-karton. Oferty, 058-511-10-70	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
ZATRUDNIAMY Monterów kanałów wentylacyjnych oraz montaż płyt gips-karton. Oferty, 058-511-10-70	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
INNE OPONY, używane, nowe. Fajki stawowe, cienie, płyty, „Kama”, 344-66-11, 0501012-224	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
WIZYTY do USA „American Dreams”, firma amerykańska z 12-letnią tradycją w Polsce. Wiza turystyczna i studencka. Fila: Sopot, Chłopi 12. Zapiety: Warszawa, Piłkarska 18, (022) 622-42-92	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
PRZEPROWADZKI solidnie, 0-696-210-000	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
PRZEPROWADZKI (0-58) 623-72-67, 0-602-727-209	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
WWW. Strojka. webpapi. pl 304-70-91, 0601-610-609	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
INNE „Akord” (0-58) 343-51-52, 0-606-627-035, www.akord.gda.pl	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
ALEX (0-58) 664-23-65	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68
ATRAKCYJNE przeprowadzi, 306-04-18, 0603-248-803	AUTOGAZ 320-30-80 Gdansk, 823-11-82 Gdynia; Holmologia, raty	HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573	PRZEKŁADANIE układanie, cyklinowanie, (0-58) 551-53-58, 0-692-106-706	GOŃNIA Starowiejska 45, Centrum Stomatologiczne, 661-88-08, czynne codziennie - również w sobotę. Umowa z NFZ	ZWIERZĘTA LOMBARD Kołobrzeka 39F. Samochody, RTV, elektronika, nieruchomości, 553-04-68

Praca + szkoła
+ szkolenia

zamów reklamę w poniedziałek
w Dzienniku, (058) 30 03 200

Gdańsk. Zakończyła się renowacja Barbakanu

Stara wieża jak nowa



Tak wygląda wieża więzienna po remoncie.

Fot. Grzegorz Mehlring

no architektoniczne i liczne ekspertyzy.

Oczyszczone zostały ceglano, gotyckie fasady i detale kamienne, a następnie uzupełniono ubytki i zespolenie nadwątłych murów. Przeprowadziliśmy także renowację żelaznych krat w oknach, haków i innych żelaznych elementów.

Konserwatorzy odtworzyli też cenny, tynkowy fryz renesansowy, który wieńczy górną część ceglanych elewacji wieży. Z oryginalnego dzieła nie zachował się na murach żaden ślad. Natomiast pozostały na nim resztki fryzu odtworzonego przez rzemieślników niemieckich w latach 1905 - 1906, który poprawiono w latach 30.

Ponieważ nie znaleziono dokumentacji historycznej, ukazującej wygląd pierwotnego, renesansowego fryzu, odtworzyliśmy jego ornamenty w formie półprzezroczystej, z początków XX stulecia - dodaje Musiela.

Bursztyn w więzieniu

Dotąd dostępne było tylko dwie trzecie wnętrza wieży.



Z wielką starannością odświeżone zostały detale.

Fot. Grzegorz Mehlring

Aby wykorzystać całą przestrzeń wykonano dwa dodatkowe stropy, które powiększą powierzchnię wystawienniczą i zarazem wznoszącą górną część budowli. Na pustym poddaszu, pod hełmem wieży, urządzone zostaną pomieszczenia biurowe.

Wieża natomiast będzie siedzibą Muzeum Bursztynu. Urządzanie muzeum rozpocznie się w przyszłym roku, a na wiosnę 2006 roku powinno być już udostępnione zwiedzającym.

Jacek Sieński



Nie znaleziono dokumentacji historycznej, ukazującej wygląd pierwotnego, renesansowego fryzu.

Fot. Grzegorz Mehlring

Gdański Barbakan

Zespół Przedbramia ul. Długiej, zwany też Gdańskim Barbakanem, zbudowano na początku XV wieku. Do czasu wzniesienia nowożytnych umocnień ziemnych w drugiej połowie XVI wieku, barbakan bronił głównego wjazdu do Gdańska od strony zachodniej. W latach 1508 - 1509 Wieżę Więzienną podwyższono do dzisiejszej wysokości budowniczy Michał Enkinger, a w roku 1593 gotycką bramę zachodnią przebudował na renesansowy budynek Katowni flamandzki budowniczy Antoni van Obberghen. Jednocześnie Wieżę Więzienną nakryto spadzistym dachem pokrytym blachą miedzianą. Ponieważ barbakan stracił znaczenie obronne, zamieniono na więzienie i miejsce karni, które funkcjonowało w latach 1604 - 1858. Budowla została częściowo zniszczona podczas wojny. Po wojnie odbudowano ją.

Początków nie wspomina najlepiej. Prześwietlał go wywiad wojskowy, bezpośredni przełożony okazał się typowym żołnierskim „zupakiem”.

Nie pozwalał mi w wolnych chwilach przygotować się do magisterium - opowiada. - Znajdował różne zajęcia, np. konserwację maszyn.

Dr inż. Stanisław Donimirski został cenionym specjalistą od tworzyw sztucznych. W WAT pracował do emerytury.

Strażnik pamiątek

W 1981 roku Wanda i Witold Donimirscy zostali patronami Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 w Elblągu. Od czterech lat imię rodziny nosi szkoła w Czerninie. Niedawno pan Stanisław i jego siostra Halina Szyrmerowa - jako pierwsi - otrzymali honorowe obywatelstwo Sztumu.

Pani Halina właśnie wydała publikację z wspomnieniami o rodzinie, lecz to Stanisław Donimirski jest strażnikiem rodzinnych pamiątek. Zbiera publikacje, zdjęcia, dokumenty, gdy trzeba - polemizuje z krzywdzącymi ocenami publicystów czy historyków.

Każdy pobyt w Czerninie, a w ostatnich latach stara się być jak najczęściej, jest dla niego przeżyciem.

Janusz Ryszkowski

Zakończyła się gruntowna renowacja fasad gotyckiej Wieży Więziennej, która z Katownią i dziedzińcem tworzy gdański Zespół Przedbramia. Od 2006 roku będzie tu funkcjonować Muzeum Bursztynu. Trwa restauracja pozostałych części zespołu - dziedzińca i Katowni.

Konserwacja dotychczas kosztowała budżet miasta 1,5 miliona złotych.

Zszywanie murów

Jeszcze przed siedmiu laty wieży groziło zawalenie. Na elewacjach północnej, wschodniej i południowej budowli pojawiły się długie i głębokie pęknięcia. Specjalistom z Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno - Kartograficznego w Gdańsku zlecono w 1998 roku pilne obserwowanie budowli. Na jej murach umieścili oni szczerlinomierze, czyli nakładki reagujące na rozszerzanie się pęknięć. W miejscach niektórych szczerlin w ceglach

wbite są kolki z nierdzewnej stali. Co miesiąc mierzone odległość między nimi, sprawdzając, czy pęknięcia zbytnio się nie poszerzają.

W którymś momencie geodeci zauważyli, że południowo - wschodni narożnik budowli jest odchylony od pionu o ponad 20 cm. Spowodowane było to osłabieniem i naruszeniem murów budowli. Po prawej jej stronie, od środka na ściany naciskał gruz, którym wypełniony był szyb zbrojonej w XVII wieku ceglanej klatki schodowej. Klatkę oczyszczono z rumowiska. Natomiast najbardziej wybrzuszone fragmenty murów fasad tymczasowo zabezpieczono, „zszywając” je klamrami i 63 szpilkami ze stali nierdzewnej.

Renesans i gotyk

Gruntowną restaurację wieży rozpoczęła dwa lata temu ekipa firmy „Restaurow” Sławomira i Małgorzaty Musieli z Torunia. Prace te poprzedziły badania historycz-

R E K L A M A

kiem, ale pochodzenie podawałem inteligentnie. Nic nie skłamałem - śmieje się pan Stanisław. - I nie miałem z tytułu swojego pochodzenia większych kłopotów. W Warszawie ostre represje było skierowane głównie w żołnierzy AK i ludzi przybyłych z Zachodu.

Sterty fortepianów

- W czasie studiów odbywałem praktykę w Gorzowie, szlenderowym zakładzie socjalizmu - opowiada pan Stanisław. - To, co tam jednak zobaczyłem bardzo mnie wstrząsnęło. Porozbijane czołgami ściany zakładu do wywieżenia na wschód urzędzenia, opisane bukwami. Zapomniano o nich i tam niszczały. Siostra opowiadała mi o podobnej sytuacji z Olsztyna, tyle że tam na bocznych pozostały sterty fortepianów.

Jak inżynier z „zupakiem”

Po studiach inżynierskich zaproponowano mu magisterskie, co nie było w tamtych czasach częste. Profesor, u którego pisał pracę, zaproponował inżynierowi Donimirskiemu pracę w Wojskowej Akademii Technicznej. Chodziło o zorganizowanie pracowni tworzyw sztucznych.



Zrujnowana kaplica rodziny Donimirskich w Czerninie. Stanisław Donimirski chce zamurować wejście do niej, żeby wandalom nie było łatwo wejść. Na razie nie ma na to zgody konserwatora zabytków.

Fot. Piotr Szymanski

Opowiedz nam o rodzie

W kolejnych odcinkach cyklu „Rodz” przedstawiamy pasjonujące losy ludzi, od pokoleń związanych z Pomorzem. Ich historie bywają porażające. Opowieści naszych bohaterów udowadniają, że najlepsze scenariusze pisze życie. Jeśli pochodzisz z ciekawej rodziny i chciałbyś o niej opowiedzieć, zadzwoń. Na sygnały czekamy pod nr tel. (058) 660-65-07. W przyszłym tygodniu saga rodu Czerwińskich z Gniewu.

Firma budowlana zajmująca się wykonywaniem posadzek przemysłowych na terenie całego kraju zatrudnia inżyniera budownictwa

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- uprawnienia budowlane
- dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność samodzielnego kierowania robotami budowlanymi na terenie całego kraju

C.v., list motywacyjny z aktualną fotografią prosimy nadsyłać w ciągu 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres e-mail: posadzki@poczta.onet.pl

Zastrzegamy sobie możliwość nawiązywania kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

258167A

Radio
Gdańsk

Pomocze w Unii

- polskie banki w gospodarce Unii Europejskiej
- unijne fundusze dla polskich firm, polityka Unii wobec przedsiębiorców
- fundusze unijne dla Wyrzeża

codziennie od poniedziałku do piątku o 13.40

sluchaj Radio Gdańsk - WEŹ UDZIAŁ W KONKURSLU!!! - znasz odpowiedź na pytanie - napisz SMS 603 09 09 09

SUPER NAGRODY: dyscamany, aparaty fotograficzne, sprzęt AGD..... KINO DOMOWE

Audycja powstaje dzięki wsparciu Narodowego Banku Polskiego w ramach Programu Edukacji Ekonomicznej NBP 2004/05B



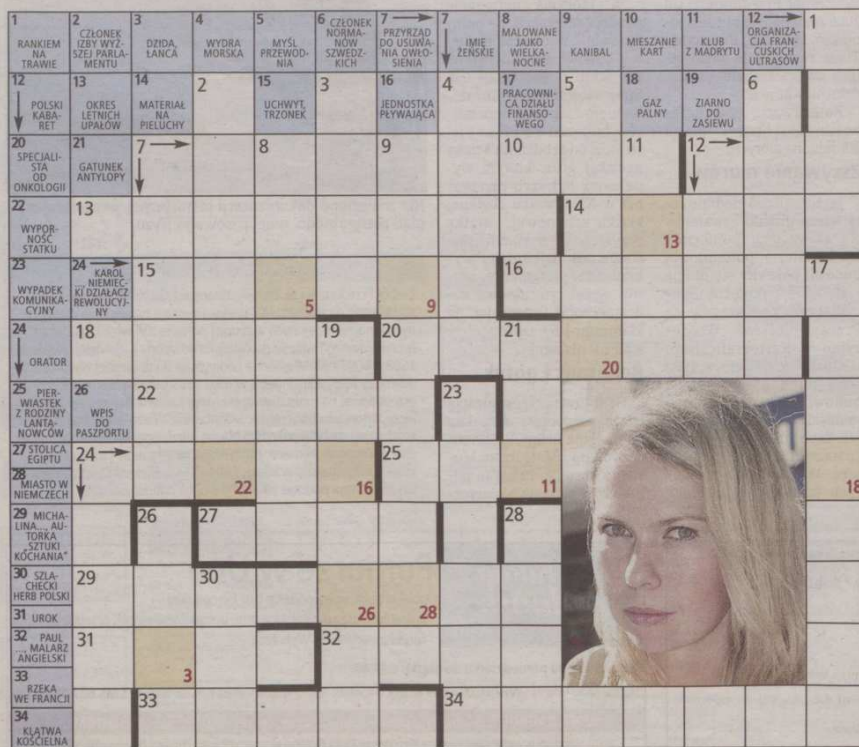
Dziś w naszej
krzyżówce
gości rodzina
Makulów
ze Słupska -
Grzegorz,
Małgorzata
i najmłodszy
Olaf.



Fot. APB/SAS

Dla taty

Dla mamy



Dla dzieci



Rozwiązanie krzyżówki z 31 października

200 złotych otrzymuje pan Mariusz Jaroszewski z Gdyni. Hasło brzmi: „Kto daje i odbiera ten się w piekle poniewiera”. Gratulujemy, nagrodę prosimy odebrać w Biurze Konkursów w Gdańsku przy Targu Drzewnym 9/11 (w godz. od 10 do 16) - za miejscowym wysłaliśmy pocztą.

Litery z zaznaczonych kretek w prawym dolnym rogu (ze wszystkich trzech krzyżówek) utworzą rozwiązanie. Wpiszcie je do kuponu, wytnijcie go i naklejcie na kartkę pocztową, a następnie do 12 listopada 2004 r. prześlijcie do nas pod adresem: Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy zwycięzcę, który otrzyma od nas 200 złotych.

KUPON

Krzyżówka rodzinna Dziennik Bałtycki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30						

(imię i nazwisko)

(adres)

Żeglarstwo. Z inną deską do Pekinu?

Mistrale do lamusa

Klasa Mistral prawdopodobnie zostanie wycofana z programu olimpijskich regat żeglarskich. Komisja do spraw zmian sprzętu olimpijskiego przy Międzynarodowej Federacji Żeglarskiej (ISAF), zarekomendowała na klasę olimpijską deskę firmy Neil Pryde - RS-X. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapadć 7 listopada.

Ze spokojem oczekuje na nią dwukrotny olimpijczyk Przemysław Miarczyński. - O tym, że klasa Mistral zostanie wycofana z programu igrzysk olimpijskich mówiło się już od dawna. Jestem na tę zmianę przygotowany, gdyż od kilku lat w wolnych terminach ścigam się także w klasie Formula - powiedział nam żeglarz SKŻ Hestia Sopot.

Jeśli Mistrala zastąpi deska RS-X, Miarczyńskiemu przybędzie w kraju konkurentów. O igrzyskach w Pekinie poważnie myślą medaliści mistrzostw świata w Formule Windsurfing, Dorota Staszewska i Wojciech Brzozowski.

Staszewska została nawet zaproszona na testy nowej deski, która swoim wyglą-



Na desce tego typu Przemek Miarczyński już na igrzyskach olimpijskich nie popłynie.

Fot. Adam Włarowa

dem bardzo przypomina sprzęt używany w klasie Formula Windsurfing. Jest

jednak bardziej uniwersalna i nadaje się do żegluga w każdych prawie warun-

kach wietrznych. Posiada miecz ułatwiający pływanie przy słabszym wietrze. Przy silniejszych wiatrach jest on niepotrzebny i plynie się jak w Formule. Do wyboru ma być żagiel o powierzchni 8,5 m kw. dla kobiet oraz 10 m kw. dla mężczyzn. Wyporność nowej deski to 220 litrów.

Nowa deska umożliwi mi walkę o prawo startu w Pekinie. Takiej motywacji do tej pory nie miałem. Ten sprzęt będzie również idealny dla takich zawodników jak Przemek Miarczyński - stwierdził Brzozowski.

Z tej zmiany nie cieszy się natomiast trener SKŻ Hestia, Roman Budziński. - Wprowadzenia nowej deski pociągnie za sobą duże koszty. Zawodnicy, nawet ci najmłodsi, będą chcieli wymienić sprzęt, na którym dotychczas pływali. Dlatego dobrze byłoby, aby przynajmniej jeszcze przez kilka lat odbywały się jeszcze młodzieżowe mistrzostwa Europy i świata w klasie Mistral - powiedział nam klubowy trener Miarczyńskiego.

Adam Suska

GALERIA PIŁKARZY LECHII

W każdym niedzielnym wydaniu „Dziennika Bałtyckiego” przedstawiamy piłkarzy. Na początek futbolistów w białozielonych kostiumach, czyli graczy Lechii Gdańsk. Później przyjdzie kolej na zawodników drugoligowej Arki Gdynia.

■ Marcin Gąsiorowski

- Jak zaczęła się twoja przygoda z piłką nożną?
- W 1985 roku kolega namówił mnie na trening w szkółce u trenera Jerzego Brzyskiego przy Szkole Podstawowej nr 73. Później przeniosłem się do tej szkoły. Zatem od początku przygody z piłką nożną byłem związany z Lechią.
- Co chciałbyś osiągnąć z Lechią?
- Awansować do II ligi. Oczywiście już w tym sezonie.
- Jakie masz marzenia?
- Marzeń nie mam. Żyję z dnia na dzień. Chciałbym, żeby mojej rodzinie żyło się jak najlepiej.

Paweł Stankiewicz



Marcin Gąsiorowski (z prawej)

Fot. Robert Kwaśnik

Metryczka

- ur. 25 lipca 1975 r.
- wzrost/waga: 179/77
- pozycja na boisku: obrońca
- stan cywilny: żonaty (Anna) - córki Paulina (8 lat) i Patrycja (4 lata)
- przebieg kariery: Lechia Gdańsk, Gedania, Lechia, Wisła Tczew, Lechia, Unia Tczew, Lechia
- zainteresowania: sport (głównie piłka nożna)
- zawód: elektryk, pracuje jako kierownik w firmie wodociągowej Saur Neptun Gdańsk
- samochód: opel astra
- ulubione danie: placek po cygańsku
- ulubiony napój: coca-cola

Koszykówka. Lotos Basket Gala w Gdyni Tam warto być

Wielkie atrakcje czekają kibiców żeńskiej koszykówki, którzy wybiorą się w niedzielę do hali GOSiR w Gdyni na Lotos Basket Galę. Zaprezentują się na niej wszystkie najlepsze koszykarki, jakie występują aktualnie na polskich parkietach. Początek o godz. 16.

Impreza podzielona została na dwie części. Najpierw w blasku jupiterów i specjalnych efektach świetlnych nastąpi oficjalna prezentacja drużyny koszykarek Lotosu, która swój pierwszy mecz w rozgrywkach Euroligi rozegra 11 bm.

o godz. 17.30 w Gdyni z De-xia Namur.

W podobnej scenarii zaprezentuje się kibicom drużyna gwiazd Torelli Basket Ligi. Jej skład wybrali kibice za pośrednictwem internetu (oddano 27 tys. głosów) oraz trenerzy drużyny gwiazd, Tadeusz Aleksandrowicz i Andrzej Nowakowski.

Internetowe głosowanie kibiców wygrały: Dorota Gburczyk, Monika Krawiec i Shannon Johnson (wszystkie Wisła) oraz Marta Żyżyńska i Justyna Żurowska (AZS Gorzów). Trenerzy wytypowali następujące zawodniczki: Elżbietę Trze-

śniewską i Olę Pantelejewą, Alicję Perlińską (Polfa), Ivę Perovanovic (Wisła), Edytę Koryznię, Annę Marczewską (Polkowice) i Birute Dominauskaitę (EKS).

Lotosu z gwiazdami polskiej ligi zmierzą się po raz drugi. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w poprzednim sezonie w Rzeszowie. Gdynianki przegrały je różnicą jednego punktu. We własnej hali dru-

żyna Małgorzaty Dydek i Agnieszki Bibirzyckiej będzie faworytem.

Galę poprowadzą znany komentator TVP, Dariusz Szpakowski, a widowisko umili zespół Czerwony Tulipan, który przygotował dla drużyny Lotosu i kibiców specjalny repertuar. Nie zabraknie też konkursów, niespodzianek oraz innych atrakcji.

(sus)

Są jeszcze bilety

Pozostała jeszcze niewielka część biletów, które nabywać będzie można kasach przed halą. Bilety w cenie: I miejsca - 20 złotych normalny i 15 zł ulgowy, II miejsca - 15 złotych normalny i 10 zł ulgowy, Balkon - 7 złotych.

Sport

- Jak mistrzyni Polski z Lotosu Gdynia poradziły sobie w meczu z reprezentacją ligi polskiej podczas koszykarskiej gali?
- Czy siatkarki Energi Gedania odniosły pierwsze ligowe zwycięstwo?
- Najświeższe informacje oraz wyniki z piłkarskich boisk regionu, kraju i zagranicy

czytaj też w archiwum sportu
www.dziennikbaaltycki.pl/archiwum

www.prokom.pl



CZYSTA GRA

Prokom Software SA od lat jest aktywnym sponsorem polskiego sportu. Zależy nam na popularyzacji kultury fizycznej oraz na promowaniu zdrowego stylu życia i wartości wypływających ze sportu, jak np. zasada fair play. Wierzymy, że sport uczy zdyscyplinowania, wytrzymałości, odporności na stres i konsekwencji w działaniu.

Jesteśmy partnerem strategicznym Polskiego Związku Tenisowego. Wspólnie inwestujemy w rozwój najmłodszych tenisistów. W ramach programu "Team PZT - Prokom", najbardziej utalentowani mają możliwość doskonalenia swoich umiejętności, by jeszcze skuteczniej walczyć o zaszczytne tytuły w tej szlachetnej dyscyplinie sportowej.



PARTNER
STRATEGICZNY
PROKOM
SOFTWARE SA